



## Coraz więcej sprzętu



**Nie tylko nowy wóz strażacki, ale także specjalistyczne ubrania, wyposażenie i sprzęt ratowniczy trafił do jednostek OSP w naszej gminie w ostatnich miesiącach.**

Jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z naszej gminy stale pozyskują nowy sprzęt służący sprawniejszej realizacji zadań. Przypomnijmy, że w 2019 roku nasi strażacy wyjeżdżali aż do 90 zda-

rzeń różnego typu. To nie tylko pożary, ale także wypadki drogowe, czy -w ostatnim czasie - uszkodzenia spowodowane przez silne wiatry. Dzięki dofinansowaniom z różnych źródeł, udało się

pozyskać nowy wóz strażacki na działalność kępickiej jednostki o którym piszemy na str.2 Pulsu Kępice. – Otrzymaliśmy także od Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej używany sa-

mochód osobowy do celów operacyjnych – mówi Jarosław Kropidłowski z OSP Kępice. Ponadto do naszych pozostałych jednostek w ostatnich miesiącach trafiło kolejne wyposażenie m.in. w po-

staci specjalistycznych ubrań, hełmów, agregat prądotwórczy, torba medyczna czy pilarki. Sprzęt uzupełniany jest w miarę możliwości finansowych zgodnie z zapotrzebowaniem danej jednostki.

### BĘDIEMY UCZYĆ ŻEGLOWANIA



*Nad Jeziorem Obłęskim pojawią się trzy tygodnie szkoleniowe. To będzie początek nauki żeglowania.*

str. 3

### DRAMAT W BARWINIE



*Matężństwo straciło w pożarze dorobek życia. Z pomocą przyszli mieszkańcy okolicznych wsi.*

str. 8-9

### RUSZYŁY WYKŁADY



*Stuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Kępicach, biorą udział w licznych zajęciach i wykładach.*

str. 11

## OD BURMISTRZA

## Czasem dziękuję to zbyt mało



Ratują nasze życie, dobytek, na dźwięk syreny zostawiają wszystko, by jak najszybciej nieść pomoc – mowa oczywiście o strażakach ochotnikach. Na co dzień nie zastanawiamy się pewnie, jak wielką pomocą są ochotnicy, służący w jednostkach OSP. Widzimy remizy, samochody, strażaków trenujących do zawodów sportowo-pożarniczych, strażaków organizujących imprezy sportowe, pomagających przy organizacji wydarzeń kulturalnych i rekreacyjnych – i obyśmy takich wspomnień mieli jak najwięcej.

Jednak o faktycznej sile organizacji możemy przekonać się w momencie, kiedy potrzebujemy pomocy. Tylko w ostatnim roku strażacy z naszej Gminy wyjeżdżali do zdarzeń aż dziewięćdziesiąt razy. W 2018 roku wyjazdów było jeszcze więcej. To dzięki ogromnemu zaangażowaniu grupy mieszkańców Naszej Gminy z tych dziewięćdziesięciu zdarzeń nie powstały wielkie straty: życie, zdrowie i dobytek w ogromnej większości zostały uratowane. Jak dziękować strażakom ochotnikom za ich zaangażowanie? Za to, że nie zważając na to, czy noc, czy dzień – jadą do akcji...

Zadaniem Gminy i Burmistrza jest zapewnienie strażakom odpowiedniego sprzętu, bazy lokalowej, realizujemy to z coraz lepszymi rezultatami. Wystarczy spojrzeć na wyremontowane remizy i no-

woczesny sprzęt. Na terenie Gminy Kępice jest aż osiem jednostek OSP, dlatego jest co robić. Bardzo cieszy również fakt, że mamy coraz więcej przyjaciół, którzy chętnie finansowo i organizacyjnie wspierają działalność straży pożarnej. Przy budowie, remoncie remiz zawsze mogliśmy liczyć na pomoc naszych przyjaciół, tak samo przy zakupie nowych samochodów, sprzętu. Cieszę się, że wspólnie ze spółką Kegar, Gras, Lasami Państwowymi, Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska, Powiatem Słupskim, Wojewodą Pomorskim, Komendantem Wojewódzkim Państwowej Straży Pożarnej, Postami i wieloma innymi osobami możemy dbać o nasze bezpieczeństwo, dobytek i środowisko.

A jak my, mieszkańcy, możemy podziękować strażakom za ich pracę? Dobrym słowem, zwykłym „dziękuję”, uśmiechem, zachęceniem dziecka, wnuka do wstąpienia w szeregi strażaków ochotników, kibicowaniem na zawodach sportowo-pożarniczych? Sposobów jest pewnie dużo więcej i serdecznie zachęcam do korzystania z nich. Najbliższą okazją będzie przekazanie nowego samochodu dla jednostki OSP w Kępicach, już teraz serdecznie zapraszam 5 marca na godzinę 12.

**Magdalena Majewska**  
Burmistrz Kępice

## Zakup z olbrzymim wsparciem

# Nowy wóz strażacki dla strażaków z Kępice



Ochotnicy prezentują nowy sprzęt.

**Jednostka OSP Kępice wzbogaciła się o kolejny wóz ratowniczo-gaśniczy. Tym razem jest to lekki specjalny samochód marki VW Crafter.**

Koszt jego zakupu wyniósł niecałe 400 tysięcy złotych. Udało się pozyskać środki na jego zakup od instytucji i firm. – Bardzo dziękujemy za okazaną pomoc finansową, dzięki której możemy nieustannie inwestować w poprawę warunków pracy naszych strażaków – mówi Magdalena Majewska, Burmistrz Kępice.

Wsparcia na zakup udzielił: Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przekazując 200 tys. zł, Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie -130 tys. zł, Kegar Sp. z o. o. Kępice - 50 tys. zł, Nadleśnictwo Warcino - 18 tys. zł, UM Kępice - 2 tys. zł.



„Kiciuś” – tak strażacy upamiętnili swojego Kolegę.

Ochotnicy z Kępice postanowili nadać nazwę nowemu autu. – Nazwaliśmy go „Kiciuś” na cześć śp. druha Jerzego Rybarczyka, którego tak właśnie nazywaliśmy – mówi Jarosław Kropidłowski, prezes OSP Kępice. – Włożył serce w życie naszej jednostki, poświęcił wie-

le lat w ratowanie życia i mienia innych, dlatego choć w tak symboliczny sposób postanowiliśmy uczcić pamięć naszego zmarłego kolegi – dodaje prezes, dziękując wszystkim za wsparcie w zakupie samochodu.

Na 5 marca zaplanowano uroczyste prze-

kazanie wozu kępickiej jednostce. Uroczystości rozpoczną się o godz. 12 przy remizie. – Serdecznie zapraszam mieszkańców do udziału w tym wydarzeniu – mówi Burmistrz Majewska.

**Paweł Lewandowski**  
Fot.P.L.

## Zadbaj o zdrowie nie tylko od święta

## Panie pojedą na kolejne badania

Ubiegłoroczne badania USG piersi dla kobiet cieszyły się ogromnym zainteresowaniem, dlatego po raz kolejny jako jedyna

gmina z województwa pomorskiego nawiązałyśmy współpracę z Uniwersyteckim Centrum Klinicznym w Gdańsku. Dzięki czemu grupa 50 kobiet

z gminy Kępice zostanie poddana badaniom USG piersi oraz konsultacjom ze specjalistą chirurgii onkologicznej. Wyjazd odbędzie się w marcu z oka-

zji Dnia Kobiet, będzie to doskonała okazja dla Pań do zadbania o zdrowie w dniu ich święta.

**Agnieszka Iłowska**

**PULS**  
KĘPICE

Wydawca: Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Kępice  
ul. Pomorska 1, tel. 59 857 68 70  
Nakład: 3000  
Gazeta bezpłatna  
Autorzy tekstów: pracownicy i współpracownicy Urzędu Miejskiego w Kępicach

Kupimy trzy łodzie szkoleniowe

# Nauczymy się żeglowania na Sobótce

Nad jeziorem Oblęskim będziemy się uczyć żeglowania. Jeszcze w tym roku Gmina kupi trzy łodzie szkoleniowe. Młodzież będzie mogła się na nich uczyć podstaw żeglowania.



6 lutego burmistrz Kępic Magdalena Majewska podpisała w Urzędzie Marszałkowskim w Gdańsku porozumienie na zakup łodzi. – W ramach projektu Pomorskie Szlaki Kajakowe pojawiła się dodatkowa możliwość zakupu łodzi, które będą wykorzystywane do nauki żeglowania – mówi Magdalena Majewska, burmistrz Kępic. – Część samorządów zadeklarowała chęć zakupu łodzi i zorganizowanie nauki żeglowania dla młodzieży.

W najbliższych miesiącach ogłoszony będzie wspólny dla kilkunastu samorządów województwa pomorskiego przetarg na zakup łodzi. Najprawdopodobniej trafią one do naszej gminy we wrześniu.

Szacujemy, że koszt zakupu łodzi dla naszej gminy wyniesie ok. 90 tysięcy złotych, z czego 85% tej sumy pokryje dofinansowanie. Ostateczne koszty będą znane po zakończeniu procedury przetargowej.

– Szkoda, że nie uda się kupić łodzi jeszcze przed sezonem wakacyjnym – dodaje burmistrz Kępic. – Niestety, przetarg na zakup łodzi obejmuje wszystkich partnerów, dlatego procedura się wydłuża. W przyszłym roku w naszej gminie rozpoczniemy już naukę żeglowania.

Projekt zakupu 100 łodzi żaglowych został przygotowany z okazji 100-lecia zaślubin Polski z morzem. Uczestniczyć w nim będą 23 samorządy z Pomorza. Deklarację podpisali: wójtowie, burmistrzowie i przedstawiciele samorządów Gdańska, Czarna, Karsina, Malborka, Cedrów Wielkich, Kartuz, Ustki, Żukowa, Sopotu, Czarniej Dąbrówki, Sierakowic, Pruszczu Gdańskiego, Kobylnicy, Pucka, Kosakowa, Kępic, Władystawowa, Kościerzyny, Łeby, Rzeczenicy, Stężycy, Konarzyn oraz Czarnego. – Wierzę, że wspólny zakup żaglówek wpłynie na zmianę pomorskiego krajobrazu oraz na jakość i dostępność edukacji żeglarskiej.



skiej. Ta deklaracja to pierwszy, niezwykle ważny krok – podkreślił Mieczysław Struk.

**Aleksandra Christyńsiuk** Fot. materiały prasowe

Krótko

## Kolejne środki na rozwój naszych dzieci!



Z dodatkowych zajęć skorzysta wielu uczniów z naszej gminy. Będą to zajęcia nauki pływania oraz z gimnastyki korekcyjno – kompensacyjnej.

Znane są już wyniki konkursu na dofinansowanie dodatkowych zajęć dla uczniów z naszych szkół. Wniosek złożyliśmy za pośrednictwem Stowarzyszenia „My dla Was” z Przytocka, który przeszedł pozytywną weryfikację w Ministerstwie Sportu i zakwalifikował się do realizacji. W ramach tego przedsięwzięcia zorganizujemy zajęcia nauki pływania dla uczniów klas drugich z terenu Gminy Kępic. Zajęcia rozpoczną się we wrześniu

tego roku, a dofinansowanie na ten cel wyniesie 18 900 zł. Z kolei już w lutym dla najmłodszych klas rozpoczną się zajęcia z gimnastyki korekcyjno – kompensacyjnej, które będą realizowane w poszczególnych szkołach podstawowych. Na ten cel pozyskano kwotę 20 tysięcy złotych. Według szacunków, z dodatkowych zajęć skorzysta około 300 uczniów z kępickich szkół.

**Karolina Brzezińska - Ugorek**

Rozmawiali o realizowanych inwestycjach

## Wicemarszałek z wizytą

Wicemarszałek województwa pomorskiego Leszek Bonna oraz kierownik słupskiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego Marek Biernacki odwiedzili naszą gminę. Wicemarszałek jest odpowiedzialny m.in. za inwestycje w województwie pomorskim, dlatego to właśnie głównie inwestycje i stan dróg wojewódzkich były głów-

nyimi punktami wizyty. Leszek Bonna oglądał najważniejsze inwestycje: budowane mieszkania, remontowane i budowane drogi, a także drogi czekające wciąż na remont - w tym drogę wojewódzką 208, o której modernizację władze naszej gminy zabiegają od lat. Goście byli też m.in. w przychodni w Kępicach,

do której pod koniec 2019 r. dobudowaliśmy windę dla osób niepełnosprawnych, dzięki dofinansowaniu z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Była to pierwsza wizyta nowego wicemarszałka w naszej gminie.

**Aleksandra Christyńsiuk** Fot. materiały prasowe



W trakcie spotkania władze odwiedziły m.in. kępicką przychodnię, gdzie niedawno dobudowano windę dla osób niepełnosprawnych.

## Krótko

## Remont ważnej drogi



Prace realizowane są przy współpracy lokalnych samorządów.

W pierwszym tygodniu lutego rozpoczęto przebudowę drogi powiatowej na trasie Barcino – Łosino (etap II). Inwestycja zakłada modernizację drogi na odcinku blisko 5,7 km i jest podzielona terytorialnie pomiędzy Gminę Kępice i Kobylnica. Zadanie jest finansowane z Funduszu Dróg Samorządowych 2019 oraz z budżetów samorządów: powiatu słup-

skiego oraz gmin Kępice i Kobylnica. Obecnie prowadzone prace na terenie naszej gminy obejmują odcinek o długości 1 km od granicy gmin Kobylnica i Kępice w kierunku m. Barcino. W ramach inwestycji jezdnie zostanie poszerzona do 6 metrów oraz zostanie położona nowa nawierzchnia asfaltowa.

■ PL

## Sportowcy przykładem dla innych

100 bidonów z filtrami wody otrzymają piłkarze z klubu Garbarnia Kępice. Będą tym samym promować ekologiczną postawę zarówno wśród kibiców jak i całej społeczności lokalnej. Picie wody to istoty element życia sportowca, którego nie da się uniknąć. - Dzięki picciu jej z butelek wielokrotnego użytku pokazemy, że jakość środowiska naturalnego jest dla

nas bardzo ważna - mówi Karol Waszak, wiceprezes Garbarni i jednocześnie inicjator przedsięwzięcia. Środki na zakup bidonów pochodzą z Fundacji PKO BP i pozyskane zostały przez Stowarzyszenie Razem dla Kępic. Dla przypomnienia dodamy, że Garbarnia Kępice to 3 drużyny juniorskie i 1 seniorska.

■ Marzena Piszko - Bojaryn

## Inwestujemy korzystając z dofinansowania

## Kępickie ulice w modernizacji

Prace drogowe trwają przy ulicach Słowackiego i Krótkiej w Kępicach. Doład gruntowe drogi, doczekają się estetycznej i funkcjonalnej nawierzchni z polbruku.

Ponadto zostaną utworzone ciągi piesze. Co ważne, przy obu ulicach wykonano odwodnienie, aby uniknąć w przyszłości zalewania ulic nieruchomości. Zarówno przy ul. Słowackiego jak i Krótkiej zostanie wykonane także nowe energooszczędne oświetlenie ledowe. Na tym etapie ulica Słowackiego zostanie zmodernizowana na długości 164 m, natomiast ul. Krótka na długości 113 m. Zadania są dofinansowane w wysokości 50 % z Funduszu Dróg Samorządowych 2019. Przypomnijmy, że w ramach tego funduszu nasz samorząd otrzymał środki na modernizację łącznie 8 odcinków dróg na terenie Gminy Kępice – ul. Sosnowa w Kępicach, drogi gminne w Obłężu, Żelicach, Podgórach i Barcinie oraz drugi etap ul. Słowackiego w Kępicach. W trakcie prowadzenia prac prosimy o zachowanie szczególnej ostrożności.



■ Paweł Lewandowski  
Fot. PL

Już wkrótce m.in. ul. Słowackiego nabierze zupełnie innego charakteru.

## Z myślą o mieszkańcach

## Budujemy garaże przy ulicy Bielaka

W najbliższych dniach rozpocznie się budowa 10 garaży na osiedlu Bielaka w Kępicach. Garaże mają być gotowe przed wakacjami. W kolejnym etapie gmina planuje sprzedać garaże mieszkańcom. - Po zakończeniu budowy planowane jest też odwodnienie drogi dojazdowej do garaży, tak, aby dojazd do nich był bardziej

komfortowy - mówi Magdalena Majewska, burmistrz Kępic.

Szczegółowych informacji na temat możliwości zakupu garaży - po zakończeniu inwestycji - będą udzielali pracownicy Referatu Obrotu Nieruchomościami w Urzędzie Miejskim.

■ Aleksandra Christyńskiuk  
Fot. Mat. Gminy Kępice



Po zakończonej inwestycji, mieszkańcy będą mogli ubiegać się o zakup garaży.

Zbierali pieniądze

## Kolejny finał WOŚP

W ramach 28. finału w Kępicach udało się zebrać blisko 34 tysiące złotych.

W ramach 28. finału w Kępicach udało się zebrać blisko 34 tysiące złotych. Tegoroczna impreza rozpoczęła się przed południem na placu Osipowicza, gdzie odbywał się kiermasz, pokazy ratownictwa oraz animacje dla dzieci. Z kolei o godz. 16 orkiestrowy finał kontynuowany był w naszej bibliotece. Kola Gospodyń licytowały swoje wypieki, z wieloma inicjatywami wyszli członkowie Klubu Wolontariusza, którzy w tym roku zajęli się organizacją sztabu. Na scenie występowały dzieci z przedszkola, grupa taneczna, chór oraz młodzież szkolna.



■ Ewelina Schweda  
Fot. autor

Podczas finału w bibliotece na scenie występowały zespoły dziecięce i młodzieżowe.

Deklarują obustronną współpracę

## Słuchacze uniwersytetów zaprzyjaźnili się

Słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Kępicach i przedstawiciele Rady Seniorów wzięli udział w uroczystych obchodach z okazji jubileuszu 5-lecia działalności Gminnego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Redzikowie.

Uroczystość odbyła się w sobotę, 15 lutego w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Siemianicach. Nasz uniwersytet reprezentowały cztery Panie. Maria Korab i Grażyna Płótnicka w imieniu Pani Burmistrz i Słuchaczy UTW w Kępicach podziękowały za zaproszenie oraz złożyły życzenia dalszych sukcesów na ręce Prezesa. Jednocześnie Zdzisław Kołodziejski zadeklarował chęć współpracy pomiędzy naszymi Uniwersytetami. -Impreza zorganizowana była



Słuchaczki z kępickiego uniwersytetu złożyły życzenia koleżankom i kolegom z Redzikowa.

z wielkim rozmachem. Można było postuchać historii GUTW od powstania do dnia dzisiejszego, którą przedstawił prezes Zdzisław Kołodziejski – relacjonując nasi seniorzy. Na scenie zaprezentował się zespół wokalny oraz grupa teatralna. Na koniec wystąpili Anna i Romuald Spychalscy, którzy zaśpiewali niezapomniane przeboje z wielu

gatunków muzycznych, m.in. piosenki z okresu XX-lecia międzywojennego, a także ponadczasowe melodie filmowe i operetkowe. Spotkanie zakończyło się poczęstunkiem przygotowanym przez słuchaczy. Bardzo dziękujemy za zaproszenie.

■ Marzena Grabowska  
Fot. Organizator

Zgłoś się po wsparcie

## Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej

Gmina Kępice otrzymała 100% wsparcie finansowe w wysokości 56.832,75zł na realizację Programu „Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej – edycja 2019 - 2020” finansowanego ze środków Solidarnościowego Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych. Realizatorem programu jest Ośrodek Pomocy Społecznej w Kępicach. Projekt będzie realizowany od marca 2020 r. do grudnia 2020 r.

### Kto może skorzystać z Programu ?

Pełnoletnia osoba niepełnosprawna z umiarkowanym lub znacznym stopniem niepełnosprawności lub orzeczeniem równoznacznym z wymienionym.

### Na czym polega pomoc asystenta ?

Wsparcie w wykonywaniu codziennych czynności oraz funkcjonowaniu w życiu społecznym tj :

- pomoc w wyjściu, po-

wrocie oraz dojazdach w wybrane przez osoby z niepełnosprawnościami miejsce np. świątynie, placówki służby zdrowia, gabinety lekarskie, urzędy, miejsca kulturowe;

- pomoc w dotarciu na rehabilitację i zajęcie terapeutyczne;

- pomoc w zakupach;

- pomoc w załatwieniu spraw urzędowych;

- pomoc w nawiązaniu kontaktu, współpracy z różnymi organizacjami;

- pomoc w korzystaniu z dóbr kultury np. teatr, kino, muzeum itp.

Szczegółowe informacje nt. Programu znajdują się na stronie [www.opk-kepice.pl](http://www.opk-kepice.pl)

Osobą do kontaktu jest Katarzyna Anfolecka – lider ds. usług socjalnych OPS pok. 114, tel. 59 857 63 59 wew. 21

■ PL

Ministerstwo Rodziny,  
Pracy i Polityki Społecznej

**PIĄTEK 28.02.2020**  
BIBLIOTEKA PUBLICZNA MIASTA I GMINY KĘPICE

**START KONCERTU:**  
19.00

**CENA BILETU:**  
PRZEDSPRZEDAŻ - 40 ZŁ  
W DNIU KONCERTU - 50 ZŁ

**INFO:**  
BIBLIOTEKA PUBLICZNA MIASTA I GMINY KĘPICE  
59-857-68-70  
[WWW.BIBLIOTEKA.KEPICE.PL](http://WWW.BIBLIOTEKA.KEPICE.PL)

**Closterkeller**  
Biblioteka Publiczna  
MIASTA I GMINY KĘPICE

Możemy pomóc małej Róży z Kępic

## Serce kępiczan dla niepełnosprawnych



**Róża ze swoją mamą w towarzystwie „zerówkowiczów”, którzy wrzucają zebrane przez siebie nakrętki.**

Kępice dbają o osoby z niepełnosprawnościami. Kolejny tego dowód pojawił się na terenie naszego miasta. Dwa specjalnie przygotowane kosze na plastikowe zakrętki stanęły w sąsiedztwie szkoły i Urzędu Miejskiego oraz nieopodal przychodni zdrowia. To do nich trafić mogą zbierane nakrętki, które następnie przekazane zostaną na akcje charytatywne na rzecz potrzebujących. – Naszą intencją jest, aby środki uzyskane w ten sposób trafiły do osób potrzebujących zamieszkujących naszą

gminę – mówi Magdalena Majewska, Burmistrz Kępic. Zebrane w ten sposób środki zostaną przekazane na rzecz Róży Goździk z Kępic. – Rehabilitacja dziecka pochłania bardzo dużo pieniędzy. Każda pomoc jest dla nas bardzo ważna – mówi Pani Anna, mam chorej dziewczynki. Zbiórkę już rozpoczęły dzieci z zerówki, do której uczęszcza Róża. Zachęcamy Państwa, aby skorzystać z tej możliwości pomocy.

■ Aleksandra Christyniuk  
Fot. Red.

Zaproszenie

## Zbliża się Dzień Kobiet

**Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Kępice przygotowuje niespodziankę dla naszych mieszkanek.**

W sobotę, 7 marca o godzinie 17 rozpocznie się wielkie świętowanie z okazji Dnia Kobiet. Jak zapewniają pracownicy biblioteki, atrakcji z pewnością nie zabraknie. – Wśród bogatej oferty zaplanowanej na ten dzień, znajdzie się spotkanie z panią dietetyk, przeprowadzimy lekcję nauki tańca z profesjonalnym instruktorem, a nawet zorganizujemy masaż – zdradza dy-

rektor Marta Borodziuk. Wśród atrakcji towarzyszących nie zabraknie także spotkania z wróżką, a nawet będzie można pośpiewać karaoke. Co ważne, będzie to spotkanie łączące dobrą zabawę, z promocją zdrowia i edukacją w zakresie profilaktyki. Podczas świętowania, panie ze stowarzyszenia Amazonka, poinstruują jak poprawnie przeprowadzić badanie piersi. Serdecznie zapraszamy do skorzystania z zaproszenia.

■ Red.

Nastrojowo i wyjątkowo

## Walentynki na lodowisku

W piątek, 14 lutego kępickie lodowisko nabrało walentynkowego klimatu. Mieszkańcy mieli okazję skorzystać z wielu atrakcji. Mogli wykonać pamiątkowe i oryginalne zdjęcia w specjalnej fotobudce, czy skosztować słodkich przysmaków przygotowanych przez lokalne kół gospodyń. Ciekawym elementem scenografii, oprócz walentynkowych znanych już elementów jak serca, czy balony – były specjalnie przygotowane na tę okazję sporej wielkości litery, układające się w podświetlone słowo MIŁOŚĆ. Kępiczanie korzystali z sympatycznego klimatu do wspólnej zabawy i w chwilach odpoczynku od jazdy na łyżwach wykonywali pamiątkowe zdjęcia.



■ Red. Tego dnia nawet pracownicy obsługi lodowiska byli w świątecznych nastrojach.



Humory dopisywały wszystkim. Zabawa na łyżwach to świetny relaks.



W fotobudce wykonywano pamiątkowe zdjęcia. Serce tego dnia niektórzy mieli nawet na dłoni.



Mieszkańcy z dużym zapałem oglądali rezultat pozowania do wyjątkowych fotografii.



Panie z naszych kół gospodyń przygotowały wiele smakołyków, żeby jeszcze bardziej osłodzić Święto Miłości.

Wspólne wyprawy, które przynoszą satysfakcję

# Dla zdrowia i pogody ducha

Biblioteka w Kępicach w czwartki realizuje program aktywizacyjny dla seniorów pod nazwą „Spacer po zdrowie”.

Do grona organizatorów i jednocześnie uczestników tego integracyjnego spaceru z kijkami dołączyli w lutym słuchacze kępickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Choć pogoda nie była wymarzona – pojawiły się wprawdzie opady deszczu, to jednak nie przeszkodziły zdeterminowanej grupie dotrzeć nad Jezioro Obłęskie. – Swoją przygodę z kijkami zaczęłam ponad 10 lat temu, gdy będąc w sanatorium, profesjonalna instruktorka unaoczniała mi pozytywny wpływ tej aktywności na zdrowie, dolegliwości ruchowe czy te związane z krążeniem – zdradza Barbara Pufelska, słuchaczka kępickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. – Choć wczoraj szłam z pewną obawą o moją kondycję po zimowej przerwie, to życzliwa atmosfera, humor towarzyszący wszystkim sprawiły, że nawet nie zauważyłam mety – dodaje z uśmiechem Pani Barbara, której licznik kroków podarowany przez wnuczkę wskazał aż 12 930 pokonanych kroków. W cotygodniowych „Spa-



W trakcie wspólnych spacerów panuje rodzinna atmosfera.

cerach po zdrowie” nie chodzi jedynie o kondycję fizyczną. – To coś znacznie więcej! – podkreślają uczestnicy. To radość ze wspólnie spędzonego czasu, żarty, czy rozmowy na tematy, które dotyczą współczesnych seniorów. Tu przecież liczy się możliwość wyjścia z domu i spędzenia czasu w gronie swoich rówieśników. – Taka integracja powoduje, że nie czujemy się samotni, że możemy stawiać sobie wspólne cele i wzajemnie się motywować – podpowiada Maria Czubajewska, która zachęca mieszkańców naszej gminy do tej formy aktywności. Na „Spacer po zdrowie” może przyjść każdy, nie trzeba się nigdzie zapisywać,

ani deklarować wielomiesięcznego udziału w tym projekcie. Do grupy można dołączyć w każdej chwili. Udział w takich projektach pozwala zredukować stres, przywraca chęć do życia, rozwija i doskonali wiele cech osobowościowych. – Wielu seniorów jest już osobami samotnymi, dlatego takie idee są tym bardziej cenne ponieważ możemy wymienić się doświadczeniami, dowiedzieć się o swoich wzajemnych zainteresowaniach, czy przekazywać sobie życiowe mądrości – mówi z kolei Maria Nowakowska, także słuchaczka Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Człowiek, który zamyka się w czterech ścianach jest bardziej

podatny na negatywne myśli i emocje. – Tymczasem będąc razem w aktywności sportowej, nie myślimy o upływającym czasie, chcemy iść do przodu. Z pełną werwą! – dodaje radośnie Maria Czubajewska.

■ **Paweł Lewandowski**  
Fot. Danuta Jungling

Zapraszamy wszystkich seniorów zainteresowanych turystyką pieszą na „Spacer po zdrowie” w każdy czwartek o godzinie 11. Wyjście spod biblioteki. Istnieje możliwość wypożyczenia kijków. Zapraszamy serdecznie.

Pomagamy

## Zorganizują koncert charytatywny

15 marca odbędzie się koncert charytatywny, z którego dochód przeznaczony będzie na rzecz Domu Samotnej Matki w Koszalinie.

– We wrześniu ubiegłego roku podczas trwającego remontu niezłani sprawcy zdewastowali instalację wodną wraz z armaturą niweczając dotychczasowe prace oraz powodując ogromne straty finansowe – mówią pomysłodawcy. Podczas koncertu usłyszemy przeboje m.in. Anny Jantar, Marka Grechuty, Dżemu, Zbigniewa Wodeckiego czy Chłopców z Placu Broni

w wykonaniu Kamili Bilińskiej, Agnieszki Siepietowskiej i Wojtka Mazurka przy akompaniamencie Miasteckiej Orkiestry „Sound in the City” pod batutą Justyny Narewskiej. Koncert rozpocznie się o godz. 16 w sali widowiskowej kępickiej biblioteki. Głównymi organizatorami i pomysłodawcami są Caritas Parafii Barcino i Kępice przy współudziale gminnych jednostek. W trakcie koncertu zaplanowano m.in. licytację fantów, kiermasz ciast i sprzedaż cegiełek.

■ **Red.**

Jeden dzień jak w bajce

## Ożywią bajkowych bohaterów

Kępicka biblioteka przygotowała nową ofertę dla najmłodszych czytelników. – Raz w miesiącu będziemy zapraszać dzieci do biblioteki, w której będą mogły spędzić jeden dzień jak w bajce – mówi dyrektor Marta Borodziuk.

Nadrzędnym celem tych spotkań, jest rozwijanie w dzieciach zainteresowań czytelniczych oraz zachęcenie

ich do jak najczęstszego odwiedzania biblioteki. – Podczas każdego spotkania czytamy dzieciom głośno książki na określony temat. Są to najczęściej bajki i opowiadania traktujące o wartościach uniwersalnych takich jak: dobro, przyjaźń, bezinteresowność – dopowiada Sylwia Ziemska z biblioteki.

Podczas takiego dnia nie zabraknie strojów na-

wiązujących do konkretnej bajki, dzieci będą mogły zobaczyć postaci z najbardziej znanych animacji. W tym czasie będą wypożyczane książki związane z podjętą tematyką, a przede wszystkim nie zabraknie wspólnej zabawy.

– O godzinie 17 w czytelnicy biblioteki zostanie odczytana bajka, która również będzie trochę przedstawieniem te-

atralnym, aby bardziej zilustrować dzieciom konkretną historię – zdradza dyrektor Borodziuk.

Pierwszy bajkowy dzień odbędzie się 25 lutego i będzie poświęcony „Czerwonemu Kapturkowi”. O kolejnych pracownicy będą powiadamiać na stronach internetowych biblioteki.

■ **Maciej Bednarek**

## Historia, która chwyta za serce

**Mieszkańcom Barwina i okolicznych wsi, ta historia nie była obojętna. Ludzie zjednoczyli się, aby jak najszybciej udzielić pomocy seniorom. Dziś już wiadomo, że wszystko skończyło się szczęśliwie.**

Dramat rozegrał się w piątkowe popołudnie, 22 listopada ubiegłego roku. W domu zamieszkiwanym przez dwie rodziny w Barwinie wybuchł pożar. Siedemdziesięcioletnie małżeństwo z parteru zostało hospitalizowane z powodu poparzeń. Ich mieszkanie było w fatalnym stanie, a rokowania wskazywały na to, że jego remont będzie czasochłonny i bardzo kosztowny. – Wtedy wszystkim nam ugięły się kolana. To był ogromny szok! – przyzna po kilku miesiącach od zdarzenia Magdalena Nieznalska, synowa małżeństwa z parteru.

### Pożar zniszczył ich dobytek

Kiedy rodzinom towarzyszyło przekonanie, że właśnie ich świat stanął w ruinie, inni już ruszali z pomocą. – Tuż po godzinie 15 -tej otrzymaliśmy sygnał o pożarze w Barwinie. Chwilę później byłem już na miejscu z wiceburmistrzem Maciejem Chaberskim – przypomina Tomasz Zagrajek, kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Kępicach. Pomoc od samorządowców została udzielona natychmiast. Jedna z rodzin została zakwaterowana w Ośrodku Wczasowym „Sobótka” w Obłężu, gdzie spędziła trzy dni, a później zdecydowała się zamieszkać u rodziny. Z kolei Państwo Błaszków po wyjściu ze szpitala zostali zakwaterowani w mieszkaniu kryzysowo – interwencyjnym w Biesowicach. Z tej formy pomocy rodzina korzystała blisko dwa miesiące. – OPS w Kępicach udzielił rodzinom pomocy nie tylko finansowej, ale także nasze jednostki pomagały w uprzątnięciu pogorzeliska i w niezbędnych czynnościach gospodarczo – administracyjnych. – mówi Magdalena Majewska, Burmistrz Kępic. – Dziękuję wszystkim naszym pracownikom za pracę, którą w tym czasie wykonali z pełnym zaangażowaniem – dodaje.

### Mobilizacja całej wsi

Kiedy Maria i Zygmunt Błaszków powracali do sił w śląskim szpitalu, w Barwinie mieszkańcy zaczęli intensywnie działać. Sottys Agnieszka Kucharska wraz z członkami Rady Sołectkiej nie miała wątpliwości, że wieś musi włączyć się w pomoc. – Chociaż jesteśmy matką społeczeństwa, to jednak na każdym człowieku z tej wsi można polegać – mówi Elżbieta Krupińska z Barwina. Do mieszkańców wsi dołączyli także inni. Pomysł wydawał być się prosty – wyremontować i wyposażić mieszkanie Państwa Błaszków. Rozpoczęły się zbiórki pieniędzy i niezbędnego do życia wyposażenia jak kołdry, koce, itp. Każdy podarował ile mógł. – Do dziś jestem pełna podziwu dla postawy naszej społeczności. Wielu ludzi bezinteresownie starało się ratować dobytek naszych sąsiadów. Po raz kolejny potwierdziło się, że w trudnych momentach, wszyscy się jednoczą – zauważa Danuta Chlib z Barwina.

We wtorek, 4 lutego do Barwina przyjechali dziennikarze TVP Gdańsk, aby przedstawić niezwykłą historię o przyjaźni, wzajemnym wsparciu i sąsiedzkiej pomocy udzielonej pogorzelncom. Okazało się bowiem, że wieść o tym wydarzeniu rozeszła się nie tylko w powiecie śląskim, ale znacznie dalej.

W dniu wizyty ekipy telewizyjnej, przed domem którego elewacja zewnętrzna wciąż przypomina o niedawnej tragedii, zebrała się grupa mieszkańców Barwina. Jak zwykle chcą wesprzeć swoich sąsiadów. Pani Maria Błaszków pytana przez dziennikarza o swoją reakcję na wieść o sąsiedzkiej pomocy nie potrafi powstrzymać emocji. Zastania twarz dłońmi, nieudolnie próbując ukryć obfite łzy. – Nie wiedziałam, że ludzie są aż tak dobrzy... – cieżka słowa pani Maria. Nie pozostaje jednak

## Kiedy ich dom spłonął,



Pani Maria Błaszków (pierwsza od prawej) w towarzystwie sąsiadki Elżbiety Krupińskiej i synowej Magdaleny Nieznalskiej.

sama ze swoimi emocjami. Dostaje wsparcie od swoich przyjaciółek, które tulą ją w swoich ramionach.

– Wspólnie podjęliśmy różnego rodzaju działania, aby pomóc mieszkańcom. Zbieraliśmy pieniądze, pomagaliśmy w remoncie, czy wyposażeniu mieszkania – mówi Honorata Stępień z Rady Sołectkiej. – Każdy pomagał jak tylko potrafił. Jeden z sąsiadów wyremontował łazienkę, akurat spędzając okres świąteczny w rodzinnym domu. Inni pomagali w malowaniu, inni w przenoszeniu mebli – wylicza pani Honorata. Zdeternowanym mieszkańcom znaczących rabatów na zakupy i usługi udzielały nawet firmy i sklepy budowlane.

Z kolei Burmistrz Mag-

dalena Majewska zaznacza, że najcenniejsze było nie tylko wsparcie finansowe, ale także psychiczne, którego udzielił sąsiedzi. – Cieszę się, że w naszej gminie jest tylu wspaniałych ludzi, którym tak dużo zawdzięczamy – mówi Burmistrz Majewska. – Jako samorząd zapewniliśmy pierwsze niezbędne rzeczy, czyli m.in. mieszkanie zastępcze, zasiłek, którym mogli dysponować pogorzelnicy już w pierwszych dniach po tragedii, czy pomoc organizacyjną. Na pewno jednak jako gmina nie bylibyśmy w stanie pomóc w takim zakresie jak zrobili to sąsiedzi. Raz jeszcze dziękuję za zaangażowanie mieszkańców – dodaje pani Burmistrz.

### Podziękowania pełne wzruszeń

W dużym, świeżo odmalowanym pokoju, z gustownie dobranymi panelami i dopasowanymi meblami na jednym z dwóch foteli siedzi Pan Zygmunt Błaszków, który jako pierwszy urodził się w Barwinie w powojennej Polsce (rocznik 1946). Wprawdzie ma nieco zeszlone oczy, to jednak stara się zachować spokój. Na pytania odpowiada spokojnie i powoli. – Nie spodziewałem się. Kiedy wszedłem do mieszkania byłem zaskoczony, zrobiło się przyjemnie – dopiero po tych słowach na twarzy seniora uwidacznia się wzruszenie.

– W takich tragicznych sytuacjach jest ogromne poruszenie wśród na-

szej społeczności, dzięki czemu pomoc przychodzi bardzo szybko – zauważa Marek Bustowicz, przewodniczący Rady Gminy Kępice.

To właśnie teraz, podczas spotkania z dziennikarzami synowa Państwa Błaszków wypowiada znamienne słowa. – Na wieść o pożarze ugięły nam się kolana – mówi Magdalena Nieznalska. Tego nieszczonego, listopadowego popołudnia wydawało się,

„Kiedy wszedłem do mieszkania, byłem zaskoczony, zrobiło się przyjemnie” – dopiero po tych słowach na twarzy seniora uwidacznia się wzruszenie.



Pani Maria z trudem powstrzymuje łzy, kiedy opowiada o pomocy, którą otrzymała od sąsiadów.



# wieś przyszła z pomocą



– Wszystkim dziękuję za okazane serce – mówi przed swoim domem Maria Błaszaków.

że rodzina zostanie bez dachu nad głową. Dziś, każdy łąapie oddech ulgi, choć przeplatany łzami wzruszenia. Pani Magdalena stara się wymienić jak najwięcej osób, które szczególnie zaangażowały się w pomoc pogorzelncom. – Piotr

Grabowski, Tomek Chlib, Tomek Krzoska, Krzysiek Grabowski, Rafał Pyra, Arkadiusz Kejl, OPS Kępi-ce, Caritas Barcino, firma Gras, państwo Orlikow-scy, szkoła w Korzybiu, KMT Kobylnica...- jednak po dłuższej chwili pani Magda zdaje sobie spr-

wę, że nie jest w stanie wymienić wszystkich. To po prostu niemożliwe. – Bardzo, bardzo dziękuję wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się w niesieniu pomocy dla moich teściów. Wszyscy to bardzo doceniamy - podkreśla pani

Nieznalska.

Wszyscy wychodzą na zewnątrz. Ktoś nawet zwraca uwagę, że przy schodach na ganku, jest nowa poręcz. Okazuje się, że jeden z mężczyzn mając problem z kręgosłupem nie mógł dźwigać, ani pomagać

w ciężkich, fizycznych pracach. Chcąc jednak pomóc, zwrócił uwagę na potrzebę montażu nowej poręczy. Niby drobiazg, a teraz kiedy Państwo Błaszaków wychodzą na zewnątrz, widać jak bardzo pomocny w codziennym życiu.

Małżeństwo Błaszaków stoi na tle swojego domu. Wokół nich sąsiedzi, samorządowcy, ludzie, którzy pomagali. Widać uśmiechy, rozmowy nabierają rado-

snego charakteru. Tylko w oczach Pani Marii jakiś rodzaj zamyślenia, jakby trochę była nieobecna. Ale to chyba naturalne. Musi jeszcze minąć trochę czasu, aż wszystko wróci do normy. Pewnie wróci codzienność, ale pewna myśl pozostanie do końca życia. Myśl, o mieszkańcach wsi, którzy przyszli z pomocą, kiedy ich dom spłonął.

■ Paweł Lewandowski  
Fot. P.L.



W wyremontowanym pokoju Pan Zygmunt opowiada o swoich emocjach, które towarzyszyły mu, kiedy zobaczył swoje mieszkanie.



Nowa łazienka, którą wyremontował sąsiad przebywający w okresie świątecznym z wizytą u rodziny.

Gorąca kąpiel w zimnym jeziorze

## Rekordowe morsowanie w Korzybiu



**Takiego morsowania jeszcze w Korzybiu nie było. Rekordowa liczba morsów kąpała się w Jeziorze Korzybskim. Na morsowanie zjechały się morsy z 10 klubów z województwa pomorskiego i zachodniopomorskiego.**

- Korzybie słynie ze wspaniałej organizacji kąpiei morsów, zawsze jest tu świetna zabawa, poczęstunek i dobra muzyka – mówili uczestnicy morsowania. Po raz czternasty kąpiel morsów jest organizowana w Korzybiu. Zjeżdżają się na nią morsy z całego regionu. - W tym roku kąpała się u nas rekordowa liczba osób, ponad 360 – mówi Magdalena Majewska, burmistrz Kępic, także uczestniczka kąpiei morsów. Kąpiel morsów nie może obejść się bez rozgrzewki, tegoroczną przygotowały pracownice Biblioteki w Kępicach, po rozgrzewce, około godziny 13 organizatorzy zaprosili morsów do wspólnej kąpiei. Była muzyka, kolorowe stroje i dobra zabawa. Po kąpiei na uczest-

ników zabawy czekał gorący poczęstunek – bigos, gotówki, grochówka, żurek, pierogi, a także wypieki przygotowane przez Klub Morsa Korzybskie Rekiny oraz zabawa przy muzyce. Podczas imprezy „wypróbowaliśmy” nowy parkiet na scenie w Korzybiu: - Stara scena chyba by „nie wytrzymała” aż tylu gości – mówi Krzysztof Szcze-

pański, sołtys Korzybia, prowadzący imprezę. Organizatorzy: Kępicki Ośrodek Sportu i Rekreacji, Klub Morsa Korzybskie Rekiny oraz współorganizatorzy: Biblioteka w Kępicach i Nadleśnictwo Warcino dziękują sponsorom za wsparcie i pomoc przy organizacji imprezy.

■ **Maciej Bednarek**  
Fot. Red.



*Po kąpiei czas na wspólne zdjęcie.*



*W tym roku kąpało się u nas ponad 360 osób!*



*Świetna atmosfera sprawiła, że uczestnicy bawili się doskonale.*

Twórcze zajęcia dla najmłodszych

## W Kępicach będzie klub rodzica

**- Ideą tego klubu będzie przede wszystkim prowadzenie warsztatów kreatywnych dla dzieci – zdradza dyrektor Marta Borodziuk.**

Będą odbywać się warsztaty z plastyki sensorycznej, które pobudzają wyobraźnię i pozwalają na rozwój

psychoruchowy dzieci. Warsztaty rozwojowe z plastyki sensorycznej dla dzieci opierają się na wolnej zabawie produktami spożywczymi, są więc w pełni bezpieczne dla dzieci. Plastyka sensoryczna to przede wszystkim stymulowanie 5 naszych zmysłów:

węchu, wzroku, dotyku, słuchu, smaku, dzięki kolorowemu brudzeniu.

W przyjaznej atmosferze będziemy wchodzić do magicznego świata barw, kształtów, różnorodnych tekstur, faktur i eksperymentów. W tęczęj krainie każde dziecko czuje się bez-

piecznie, nie musi się martwić, że coś się wyleje, pobrudzi, bo właśnie o to chodzi!

Podczas zajęć najważniejsze jest odczuwanie akceptacji przez dziecko. Poprzez proste zabawy, budujemy świadomość ciała, przestrzeni. Poprzez wspólne dzia-

łania tworzymy sytuacje społeczne i uczymy nazywać się emocje, pogłębiamy nasz kontakt emocjonalny z dziećmi, budujemy w ten sposób ich poczucie bezpieczeństwa, wspieramy rozwój poznawczy.

Spotkania odbywać się będą raz w miesiąc-

cu, zajęcia będą płatne. - Zapraszamy do zapisywania się w czytelnicy biblioteki jak również pod numerem telefonu 59 857 68 70 – zachęca pani dyrektor.

■ **Sylwia Ziemska**

Seniorzy dokształcają się w Uniwersytecie

# Pierwsze wykłady Uniwersytetu Trzeciego Wieku już za nami

28 stycznia oraz 17 lutego członkowie Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Kępicach wzięli udział w wykładach. Cieszyły się one dużym zainteresowaniem, uczestniczyło w nich aż 84 słuchacze.

Tematyka pierwszych zajęć była bardzo różnorodna. Antonina Jędrzejowska-Baj, z wykształcenia historyk i wieloletni nauczyciel historii w Technikum Leśnym opowiadała o II wojnie światowej i niemieckiej okupacji. Wykład cieszył się dużym zainteresowaniem, uczestniczyło w nim 46 słuchaczy.

-Podczas interesującego wykładu poznaliśmy, a właściwie przypomnieliśmy sobie trudne i zawite przyczyny, które wpłynęły na wybuch II Wojny Światowej oraz formy okupacji jakie istniały w Polsce i innych krajach zdominowanych przez okupanta – mówi Barbara Ruszkiewicz.

Na zakończenie wykładu seniorzy wymienili się swoimi opiniami, doświadczeniami i wspomnieniami. Dla wielu

osób pamiętających czasy wojenne wykład był powrotem do przeszłości i trudnych czasów dzieciństwa. Wspominając tamten okres nie kryli też wzruszenia. – Mimo upływu wielu lat od zakończenia wojny, wspomnienia tamtego okresu cały czas budzą duże emocje – przyznaje Maria Korab.

W drugim wykładzie pt. „Krótka historia wszechświata” wzięło udział 36 seniorów. Prowadził go Stanisław Grześkowiak, były Burmistrz Kępic, z wykształcenia fizyk. Uczestnicy zadeklarowali, że chcą aby w najbliższym czasie odbyła się druga część wykładu, ponieważ temat, tak obszerny, nie został wyczerpany podczas półtoragodzinnego wykładu. – Wykładowca opowiadał



Nasi seniorzy licznie biorą udział w zajęciach. Po wykładach zawsze wymieniają się swoimi opiniami i doświadczeniami.

nam jak opierając się na Piśmie Świętym do czasów Kopernika ludzie postrzegali Wszechświat. Wyjaśniał jak elektromagnetyzm czyli odkrycie poza światłem widzialnym, podświetleni, nadfioletu, fal radiowych, telewizyjnych

pozwoilió współczesnemu człowiekowi zupełnie inaczej rozumieć, badać i postrzegać Wszechświat – opowiada Grażyna Dziedzic i Jadwiga Samborska.

Z kolei 17 lutego Stały Mediator Sądowy przeprowadził wykład

na temat mediacji w sprawach cywilnych, rodzinnych i administracyjnych, a o stylach w komunikacji opowiedział Roman Seta.

Wszyscy byli bardzo zadowoleni i deklarowali chęć udziału w następnych wykładach. O

terminach i tematyce wykładów będziemy powiadamiać z wyprzedzeniem na stronie internetowej [www.kepice.pl](http://www.kepice.pl) oraz na gminnym fanpage.

■ Marzena Grabowska  
Fot. M. G.

Wspólnie dbają o kondycję

## Aktywność fizyczna ich kręci

„Ćwicz z Danutą” – pod takim hasłem odbywają się nieodpłatne zajęcia realizowane w świetlicy w Biesowicach. Ich głównym celem jest aktywizacja mieszkank tej miejscowości, choć zdarza się, że w zajęciach biorą udział także Panie z okolicznych wsi. Prowadzi je Danuta Kołodziejczyk, która sportem fascynuje się od dzieciństwa. – Mam bardzo dobry kontakt z panią Agnieszką Madejską i chciałam uatrakcyjnić zajęcia prowadzone w świetlicy w Biesowicach. Pracuję w miejscowej szkole, pomagamy sobie wzajemnie. Jestem

instruktorką aerobiku i przez wiele lat prowadziłam zajęcia aerobiku w Kępicach – przypomina pani Danuta. Okazuje się, że niespodziewana kontuzja zmusiła w tamtym czasie instruktorkę do rezygnacji z tych zajęć. – Po latach postanowiłam zrobić coś ciekawego dla lokalnej społeczności, bo jestem też mieszkanką Biesowic. Stąd pomysł na takie zajęcia – opowiada z zapałem Danuta Kołodziejczyk. Zajęcia z reguły odbywają się dwa razy w tygodniu, ale jak podkreśla instruktorka, ich termin dostosowywany jest także do aktu-

alnych potrzeb i oczekiwań mieszkank. Zajęcia trwają jedną godzinę. 40 minut to intensywne ćwiczenia aerobowe przy muzyce, a 20 minut to ćwiczenia wzmacniające, rozciągające i relaksujące. Czy panie biorące udział w zajęciach są z nich zadowolone? To pytanie wydaje się zbędne, gdy przeczytamy wpisy pod zdjęciami z ćwiczeń na profilu internetowym świetlicy. – Jest nas coraz więcej, dzięki za wspianą energię, którą potrafisz się dzielić; Dzisiaj to był czad!; Było fantastycznie, Danusia potrafi dać wycisk – choć cytujemy

tylko kilka, to takich wpisów jest znacznie więcej.

Pani Danuta zachęca do sportu już od wielu lat. Spełnia się także w wielu dyscyplinach. – Cieszę się, że ludzie chcą się ruszać, bo jestem entuzjastką aktywności fizycznej. Sama biegam, startuję w zawodach biegowych, jeżdżę na rowerze, morsuję – wymienia niemal jednym tchem. – Mam jeszcze tyle energii, że chętnie się nią dzielę. Aktywność fizyczna niezmiennie mnie kręci! – mówi z uśmiechem Danuta Kołodziejczyk.

■ Paweł Lewandowski  
Fot. Agnieszka Madejska



W zajęciach bierze udział coraz więcej mieszkank Biesowic i okolicznych wsi.

Innowacja w Biesowicach, czyli ciekawy pomysł na fizykę

## Einstein = matematyka · ciekawość 2

Od września do końca 2019 roku uczniowie klas 4-6 Szkoły Podstawowej im. Janiny i Cyryla Zalewskich w Biesowicach biorą udział w projekcie „Einstein = matematyka · ciekawość 2” dofinansowanym przez Fundację mBanku.

Tematem przewodnim projektu jest postać Alberta Einsteina – fizyka, poszukiwacza, człowieka zafascynowanego otaczającym nas światem. W ramach projektu przewidziano wiele działań, m.in. turnieje, warsztaty i ciekawe zajęcia edukacyjne.

Uczniowie wraz z rodzicami uczestniczyli m.in. w turnieju, podczas którego konkurencje sportowe przeplatały się z zagadkami logiczno-matematycznymi. Tutaj potrzebna była nie tylko logika i matematyka, ale również spryt i refleks. Na drodze zawodników stanęły bowiem m. in. pacholki i płotki. Nikt się jednak nie ociągał i wszyscy walczyli do utraty tchu. Poza tym zawodnicy wysłali żonę Einsteina (surowe jajko) w kosmos. Siedem z ośmiu żon (jajek) ocalało, tylko jedna doznała drobnych stłuczeń, ale ostatecznie przeżyła i bezpiecznie powróciła na Ziemię. Ponadto w czasie zabawy uczestnicy rozwiązywali zagadki oraz poznali ciekawostki z życia Alberta Einsteina (np., że nigdy nie nosił skarpetek).

Podczas innych warsz-



Po przeprowadzonych ostatnich warsztatach, uczestnikom wręczono nagrody oraz podsumowano projekt.

tatów uczniowie samodzielnie wykonali doświadczenia fizyczne oraz wykorzystali umiejętności matematyczne dotyczące objętości i jednostek masy do przygotowania drożdżówki. Dowiedzieli się również co odkrył Archimedes i dlaczego wykrzyknął znane do dzisiaj EUREKA.

Ponadto sprawdzali jaka jest objętość jajka oraz ile soku mieści się w buraku.

Ostatnio podczas warsztatów z rodzicami uczniowie wyznaczali pole i objętość skarpetek Einsteina, malowali obrazy na mleku czy zrobili zabawkę fizyczną „Pan Bobo”.

W grudniu odbyły się ostatnie warsztaty pt.

„Mamo, tato pomóżcie mi z matką” oraz nastąpiło uroczyste podsumowanie realizacji projektu, podczas którego wręczone zostały nagrody dla uczestników konkursów „I ja mogę być Einsteinem” oraz „Symetria wokół nas”.

■ Materiały szkoły  
Fot. Mał. szkoły



Warsztaty to nie tylko edukacja, ale także świetna zabawa.

Seniorzy w przedszkolu

## Międzypokoleniowa integracja



Nie zabrakło spotkania z Mikołajem oraz drobnych upominków, co ucieszyło naszych milusińskich.

Pod koniec stycznia, z okazji Święta Babci i Dziadka Seniorzy wybrali się do przedszkola w Kępicach, aby poczytać dzieciom bajki i wierszyki w ramach integracji międzypokoleniowej.

Do akcji przyłączyła się Rada Seniorów Gminy Kępice, Seniorzy objęci projektem „Srebrna Sieć” oraz Wolontariusze Punktu Usług Wzajemnych Wolontariatu Senioralnego i pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej. Wraz z Seniorami z wizytą do dzieci wybrał się Święty Mikołaj, który miał dla maluchów przygoto-

wane ciasteczka i kolorowanki. Dzieci były bardzo zaskoczone wizytą Mikołaja i bardzo ucieszyły się z wręczonych przez niego niespodzianek. W podziękowaniu dzieci tańczyły i śpiewały piosenki specjalnie przygotowane na ten dzień. Na zakończenie każdy gość otrzymał upominek wykonany przez dzieci. Bardzo dziękujemy Pani Teresie Piątkowskiej oraz wszystkim Seniorom za wspaniałe spotkanie i poświęcony czas.

■ Materiały przedszkola



Babcie i Dziadkowie czytali przedszkolakom bajki i wiersze.

Nie było czasu na nudę

# ■ Odpoczynek pełen atrakcji

Ferie w tym roku w kępickiej bibliotece były bardzo intensywne, z pewnością nie było czasu na nudę, pomimo braku zimowej aury. - Jak co roku staramy się zapewnić ciekawą ofertę dla dzieci, które wcześniej zapiszą się na nasze zimowisko – mówią pracownicy biblioteki.

Przez cały pierwszy tydzień ferii odbywało się wiele ciekawych zajęć: piekliśmy przepyszne ciastka, robiliśmy kolorowe mydła z gliceryny, budowaliśmy karmniki dla ptaków, a później je malowaliśmy, tworzyliśmy świeczniki z cementu.

Nie zabrakło również ruchu. Dzięki uprzejmości Kępickiego Ośrodka Sportu i Rekreacji szlifowaliśmy jazdę na naszym lodowisku pod okiem instruktora. W wolnych chwilach (choć nie było ich dużo) wyruszyliśmy na spacer.

Szczególnością atrakcją dla dzieci były odwiedziny u Państwa Czubańskich, którzy przygotowali dla nas ognisko na swojej posesji. Tam właśnie mieliśmy okazję zagrać na nietypowych instrumentach muzycznych, jak również nakarmić i wyczesać konie.



**Wprawdzie zimowa aura nie dopisała, na szczęście nie zabrakło dobrej zabawy na lodowisku.**

Zwieńczeniem naszych wspólnych zajęć i zabaw był wyjazd na basen Trzy Fale do Słupska, gdzie po całym tygodniu wspólnie spędzonego czasu wszystkie dzieci wspaniale się bawili.

■ Sylwia Ziemska  
Fot. Red.



**Wspólne rozmowy i integracja.**



**Zajęcia sportowe przyniosły wiele satysfakcji.**



**Pracownicy biblioteki prowadzili liczne warsztaty.**



**Pieczenie kielbasek to zawsze duża radość.**



**Spotkanie ze zwierzętami wywołuje spore emocje.**

Wymiana roślin

## Punkt adopcyjny w Kępicach



**Możesz zostać właścicielem nowej rośliny.**

Kwiaty doniczkowe to nie tylko dekoracja mieszkania, ale także zielone filtry, nawilżacze powietrza i małe fabryki tlenu. Jeśli dasz im odrobinę miłości i uwagi, odwdzięczą się troską o Twoje zdrowie i dobre samopoczucie. W Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Kępice ruszył punkt adopcyjny, gdzie pozostawisz kwiaty, którymi nie możesz

się już opiekować, lub też... przygarniesz bezdomną roślinkę. Chcąc uczynić proces adopcyjny bardziej przyjemnym i miłym, porzucone rośliny otrzymują imiona. Jak podkreślają pomysłodawcy akcji, przecież zawsze fajniej jest adoptować „niechcianą roślinkę”.

■ Sylwia Ziemska

Autorka w Kępicach

## Spotkanie z pisarką



**Zapraszamy na spotkanie z Edytą Świętek.**

**12 marca o godz.17 odbędzie się spotkanie autorskie ze znaną pisarką Edytą Świętek**

Urodzona w Krakowie autorka powieści społeczno-obyczajowych. Uwielbia długie spacerować z rodziną. W wolnych chwilach czyta, słucha muzyki lub ogląda filmy dokumentalne. Interesuje się zarządzaniem zasobami ludzkimi, historią Nowej Huty, modą i obyczajami XIX wieku. Inspirację do pisania powieści znajduje wszędzie: w drobiazgach dnia codziennego, twa-

rzach ludzi, których mijają na krakowskich chodnikach, w krótkim dialogu zastyszczanym podczas jazdy tramwajem. Z urywków ulicznych wspomnień tworzy świat wyobrażeń – ożywia go na kartkach powieści.

Sama autorka przyznała, że jest niesamowitą gadułą i uwielbia dyskutować na różne tematy.

Zapraszamy do rozmowy z autorką jak również do wypożyczenia jej książek w naszej bibliotece.

■ Sylwia Ziemska

## Walentynkowy repertuar

**Przyjechali do Kępic z różnych stron, bo połączył ich jeden cel. Ich talent zachwycił melomanów.**

Wydawałoby się, że czwartek 13 lutego niczym nie różni się od zwykłego dnia powszedniego. Tymczasem na kilkanaście minut przed godziną jedenastą w kępickiej bibliotece rozlega się gwar. Przed budynkiem mnóstwo aut, w środku poruszenie. Pełno dzieci, młodzieży, dorosłych w pośpiechu przemierzających się po korytarzach. Słychać emocjonalne rozmowy, nerwowe odliczanie czasu. Przed drzwiami prowadzącymi na salę koncertową z pełnym spokojem wita wszystkich Ewa Żurawska – Seta, która jest pomysłodawcą konkursu Angielskiej Piosenki Walentynkowej. – Ze względu na dużą liczbę uczestników, konkurs odbywa się w dwóch salach. W czytelnicy będą występować młodsze dzieci, z kolei na dużej scenie zaprezentuje się młodzież – wyjaśnia pani Ewa. Na drzwiach do sali wywieszono listy uczestników z zapisanymi godzinami występów. Co chwila piętrzą się przed nią kolejni młodzi ludzie, dość nerwowo sprawdzając w którym miejscu ulokowano konkretne nazwisko. Opiekunowie młodzieży otaczają akustyka, którym jest pracownik biblioteki Maciej Bednarek. – Panie Maćku, tylko nie za głośno. Panie Maćku, oby nie za cicho – próbują instruować naszego akustyka. Pan Maciej cierpliwie występuje wszystkim sugestii i ze znanym wszystkim kępiczanom – swoim szczerym uśmiechem – uspokaja nieco nerwową atmosferę. Młodzież najwyraźniej nie może się doczekać momentu, kiedy rozpoczną się przesłuchania. Niektórzy próbują jeszcze ćwiczyć tekst, inni rozśpiewują się według różnych muzycznych zasad. Na scenie pojawiają się organizatorzy – Roman Seta, dyrektor Szkoły Podstawowej w Warcinie oraz Marta Borodziuk, dyrektorka Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Kępice. – Do tegorocznej, już VII edycji naszego kon-

kursu wpłynęło ponad 70 zgłoszeń, co w rezultacie daje nam liczbę blisko 100 uczestników. To będzie niezwykle piękny dzień – zapowiada dyrektor Seta. Dzieci będą miały okazję przez cały dzień skorzystać z innowacyjnych zajęć np. z robotyki, zrobić sobie niebanalne zdjęcia w foto – budce, wziąć udział w towarzyszących konkursach i quizach. Czas jednak rozpocząć przegląd. – Załóżmy, że goście otwary! – jednogłośnie wybrzmiewa ze sceny, wywołując aplauz uczestników. Na scenie pojawiają się młodzi konferansjerzy, którzy będą przez cały dzień czuć nad przestrzeganiem harmonogramu występów. Po chwili gąsni światła i unocznia się atmosfera tematyki festiwalu. W sali nastrojowe oświetlenie, wokół pełno świec i czerwonych serc. Publiczność w tym momencie przestaje szeptać. W lekkim półmroku zapowiadana jest pierwsza uczestniczka. Rozpoczyna występ wolnym i przesywającym serce utworem. Starsi widzowie lekko zamysłeni – całkiem prawdopodobne, że właśnie wracają myślami do najpiękniejszych wspomnień, związanych ze swoimi uczuciami. Jak się później okaże, ta atmosfera pozostanie na dłużej, bo każdy z uczestników reprezentował nie tylko wysoki poziom wykonania utworów, a przede wszystkim sięgano po największe i znane miłosne, zagraniczne szlagiery. Czas, aby zobaczyć występy młodszych dzieci. Pani dyrektor prowadzi do czytelnicy, po drodze mijając pomieszczenia, z których wydobywa się słodki zapach. Okazuje się, że Pani Danusia i Bożenka reprezentujące Koło Gospodyń Wszechstronnych z Kępic, właśnie pieką słodkie rogaliki dla wszystkich utalentowanych naszych gości. Okazuje się jednak, że młodzi wokaliści także są zaangażowani w organizację konkursu.

## Zakochani w... muzyce



Dzieci pod opieką dorosłych przygotowują kanapki, częstują kolegów zupą, prowadzą imprezę, zachęcają swoich gości do korzystania z oferowanych atrakcji. Taka jest właśnie idea – nie tylko uwrażliwiać na kulturę, nie tylko uczyć języka angielskiego, ale także kształcić postawę samodzielności i odpowiedzialności.

Wchodzimy do czytelnicy. Od razu widać mnóstwo uśmiechniętych twarzy, pełno baloników w kształcie czerwonych serc unosi się ponad głowami uczestników. Na scenie prezentują się dzieci. Widać, że niektórzy bardzo przeżywają swój występ, denerwują się. Inne lekko i radośnie „krokiem” przemierzają przez kolejne zwrotki, czasem bardzo trudnych piosenek. Żadnemu z występujących nie da się odmówić jednak wdzięku, a przede wszystkim serdeczności wszystkich wstępujących się w występ.

Wracamy na dużą salę. Na tegoroczny konkurs przyjechali uczestnicy nie tylko z naszego powiatu, ale z całego regionu. – Są to dzieci ze szkół podstawowych, młodzież ze szkół ponadpodstawowych oraz wokaliści z Domów Kultury – mówi Ewa Żurawska – Seta. – Trochę żałujemy, że w województwie zachodniopomorskim trwają fe-

rie, pewnie byłoby jeszcze więcej uczestników – dodaje. Okazuje się, że przyjechali wokaliści nawet spod Grudziądza.

Po przesłuchaniach, jury konkursowe opuściło salę. W tym roku to Ewa Andrzejewska (Uniwersytet Gdański), Ewa Szymborska i Anna Żurawska (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu), Ewa Telecka i Bogumił Płachetki (Szkoła Muzyczna w Stawnie) oraz Andrzej Machutta (prezes Polskiego Stowarzyszenia Chórów i Orkiestr Oddział Słupsk). Po chwili, poznajemy laureatów.

Kategoria: Szkoły podstawowe I-IV soliści – I miejsce Maja Klasa i Lena Gołgowska, III miejsce Joanna Żyła. Szkoły Podstawowe I-IV zespoły – I miejsce „Mini Nutki” (Lena Adamczewska, Maja Seńko, Lena Ziemska), II miejsce – Amelia Anfolecka, Natalia Szczęśniak

Szkoły Podstawowe V-VIII soliści – I miejsce Eryk Skonieczny, II miejsce Kamil Niemkowicz oraz Kalina Marczyk, III miejsce Patrycja Świąder oraz Kaja Bątyk

Szkoły ponadpodstawowe soliści – I miejsce Weronika Gonciarz, II miejsce Dominika Knapik, III miejsce Alicja Senger oraz Patrycja Witek



**Uczestnicy przeglądu reprezentowali bardzo wysoki poziom artystyczny.**



**Publiczność nagrodziła wokalistów gromkimi brawami.**

Szkoły ponadpodstawowe zespoły – I miejsce Agata Goliszek, Kasia Szadzińska, Konrad Kowalski, Olga Wieliczko; II miejsce Patrycja Olzacka, Kacper Norek, Tomasz Duda

GRAND PRIX zdobyła Małgorzata Sztandera.

Laureaci odbierają nagrody i gratulacje. Zdobywcy pierwszych

miejsz raz jeszcze występują przed publicznością, otrzymując olbrzymie brawa. Koncert dobiega końca. Wszyscy choć już drogi zmęczeni, to jednak w doskonałych humorach opuszczają salę. – Było świetnie – komentują wokaliści.

■ **Paweł Lewandowski**  
Fot. P. L.

Pasja do pomagania innym

# Człowiek orkiestra, czyli 25 lat Prezesa

Jego historia bywa inspiracją dla innych ludzi. Opowieść o człowieku z wieloma pasjami.

Kępicki Klub Honorowego Dawcy Krwi zlokalizowany tuż przy Urzędzie Miejskim nie imponuje swoją wielkością. To parterowy, niewielki budynek, wokół którego jednak sensownie zagospodarowano przestrzeń. Jest niewielki trawnik, widać zasadzone kwiaty i krzewy, a wokół karmnik i klatka dla ptaków. Honorowi Dawcy Krwi spotykają się tu od 2013 roku, kiedy to klub został przeniesiony z ówczesnego Domu Kultury. Jego prezesem jest od blisko 25 lat Jerzy Flegel, osiemdziesięciolatek znany z wielu aktywności w gminie Kępice. – Budynek przejechaliśmy siedem lat temu w dość kiepskim stanie. Na szczęście wśród naszych krwiodawców są ludzie wielu zawodów. Dlatego własnymi siłami wymieniliśmy tynki, naprawiliśmy schody i zadbaliliśmy o otoczenie – przypomina prezes. Kępicki klub słynie z dużego zaangażowania swoich członków nie tylko w sam proces oddawania krwi, ale także w działalność sportową i społeczną. Choć z uwagi na rotację trudno wskazać konkretną liczbę członków i sympatyków, to można mówić o siedemdziesięciu osobach, które aktywnie i stale działają na rzecz klubu. Prezes Flegel przypomina, że klubowy rekord oddanej krwi w ciągu roku osiągnął niebywałą liczbę – 130 litrów. W przeciętnych latach liczba waha się pomiędzy 80-90 litrów. Członkowie klubu zobligowani są regulaminem do wpłacania rocznych składek w wysokości 25 złotych. – Te środki, choć bardzo skromne, pozwalają nam na drobne zakupy na bieżącą działalność klubu – mówi Pan Flegel i z zalem dodaje, że połowę kwoty ze składek kępicki klub ma obowiązek odprowadzić na rzecz gdańskiego Polskiego Czerwonego Krzyża. Na szczęście kępicki krwiodawcy mogą liczyć na wsparcie finansowe sponsorów, w tym samorządu, Nadleśnictwa Warcino, spółki PGK



Każda przestrzeń w klubie zagospodarowana jest przez nagrody i puchary.

czy firmy Kegar Kępice i Gras z Korzybia. Dzięki tym dodatkowym środkom, krwiodawcy mogą wyjeżdżać na spartakiady czy konkursy. Okazuje się, że kępiczanie każdego roku zdobywają pierwsze miejsca w siatkówce i lekkoatletyce nie tylko w regionalnych spartakiadach, ale także tych na szczeblu wojewódzkim. Jerzy Flegel postawił na promowanie sportu wśród swoich podopiecznych, bo jak się okazuje, sam był jego wielkim fascynatem. – Od najmłodszych lat lubiłem sport, byłem niezwykle aktywny w wielu dziedzinach, lubiłem też teatr – wymienia prezes. – Mamy jedno życie, i tylko od nas zależy jak z niego będziemy korzystać – zaznacza.

Kim są zatem kępiccy krwiodawcy? To według prezesa przede wszystkim ludzie, którym zależy na dzieleniu się z innymi. Ta potrzeba napędza ich do oddawania krwi. To ludzie, którzy nie są obojętni na krzywdę innych, chcą zwyczajnie – z potrzebą serca – pomagać. – Moim zadaniem jest wspieranie tych osób, motywowanie i nagra-

dzanie! Pan Flegel zaznacza, że krwiodawcy to nie są tzw. „maszynki do oddawania krwi”. Trzeba ich zawsze wspierać, że w tak wspaniały sposób przyczyniają się do ratowania ludzkiego życia. To jest największa satysfakcja.

W samym klubie nie da się nie zauważyć mnóstwa dyplomów i pucharów. Zajmują one największą przestrzeń. Na ścianach zamocowane są także zdjęcia klubowiczów z udziału w licznych spartakiadach. Nie brakuje także odznaczeń – i to nawet od najwyższych władz państwowych. Ale jest coś jeszcze niezwykłego, co przyciąga uwagę. Dwa akwaria – jedno ogromne, drugie nieco mniejsze. Pięknie oświetlone, nadaje blasku temu nieco szaremu pomieszczeniu. Niebieskozielona pościwa odbija się od złota pucharów, rozświetlając zakamarki klubu HDK. Okazuje się, że to kolejna pasja naszych krwiodawców, którą zapoczątkował pan Jerzy. O kimś posiadającym wiele pasji mawia się, że to „człowiek orkiestra”. Gdyby tak było w przy-

padku prezesa, to z pewnością żadna filharmonia nie pomieściłaby wszystkich instrumentów. – Miałem kiedyś akwarium w domu, ale niestety uległo uszkodzeniu i musiałem z niego zrezygnować – przypomina pan Jerzy. Zamówienie do zwierząt przeniósł do klubu. Tu przed wejściem zamontował karmnik i klatkę dla ptaków, a w środku znalazły miejsce rybki. Wśród krwiodawców są również pasjonaci akwarystyki, którzy chętnie wymieniają się gatunkami,

z korzyścią dla doznań estetycznych „podglądaczy” życia wodnego. – Cieszę się, kiedy klubowicze przychodzą tu ze swoimi dziećmi, które potrafią przez wiele czasu oglądać rybki. Czasami nawet matki z dziećmi podczas spaceru widząc otwarte drzwi klubu odwołują nas żeby je poglądać – mówi z dumą Jerzy Flegel. To zapewne kolejna forma przyciągania ludzi do klubu i zarzadzania nowego pokolenia ideą oddawania krwi.

W listopadzie ubiegł-

go roku prezes kępickiego klubu HDK otrzymał za swoją działalność statuetkę „Srebrne Serce” – I miejsce dla najbardziej aktywnego seniora. – Kompletnie nie spodziewałem się takiego zaszczytu – przypomina Pan Jerzy. Okazuje się, że także w tym czasie zaplanowane było posiedzenie zarządu kępickiego klubu na którym miały odbyć się kolejne wybory prezesa. Pan Jerzy miał wszystko przemyśleć. Chciał podziękować wszystkim za ćwierć wieku współpracy i oddać prezesurę komuś młodszemu. – Ale kiedy otrzymałem taką piękną nagrodę, to już wiedziałem, że nie mogę odejść. Teraz jestem zobligowany do jeszcze cięższej pracy – dodaje. Pan Jerzy już rozpoczął przygotowania do gminnej spartakiady, w której mają wziąć udział przedstawiciele sekcji oraz do Turnieju Siatkarskiego. W ten sposób chce nie tylko zachęcać do sportu, ale przede wszystkim promować krwiodawstwo i zachęcać kolejnych mieszkańców do oddawania krwi. Na zakończenie wizyty, pytam czego można życzyć tak spełnionemu człowiekowi. – Ja już niczego nie chcę. Żadnych wygranych w toto lotka. Zdrowym być. Siły mieć. Tego proszę życzyć – kończy z uśmiechem.

■ Paweł Lewandowski  
Fot. P. Lewandowski



Pan Jerzy uwielbia doglądać klubowe rybki. Dwa razy w ciągu dnia trzeba je dokarmić.

Dendrologiczne osobliwości przyrody w poszukiwaniu których, pomagali terenowi pracownicy Nadleśnictwa Warcino

## Klejnoty naszych lasów

Przede wszystkim poszukiwałem na terenie „mojego” nadleśnictwa przykładów, może nawet dowodów na to, że drzewa stanowią skomplikowany organizm, który bez „pomocy człowieka” może trwać przez setki lat.

Organizm, który w obrębie gatunku tworzy zawiłą sieć połączeń systemów korzeniowych, za pomocą której drzewa kontaktują się, pomagają sobie nawzajem, przekazują informacje.

Świat nauki przeprowadził już wiele doświadczeń, które dowodzą, że rośliny w tym drzewa tworzą doskonałe społeczności, którym zawdzięczamy życie na naszej planecie.

### RODZINNA POMOC



Drzewo piękne w swej brzydocie. Widać, że w młodości buka musiały zajść jakieś niesprzyjające zdarzenia, które go zdeformowały. Widać również niesamowitą wolę życia tego drzewa. Jego walkę o przetrwanie. Od strony głównego pnia drzewo wykształciło okazałą narośl, która zabezpieczyła je przed wyrwaniem wraz z korzeniami. Po przeciwnej stronie pnia natomiast, przyszła pomoc z systemów korzeniowych drzew pozbawionych części nadziemnej. Wykształciły one konar, który niczym kotwica urwaliła drzewo w gruncie. Niesamowite...

Ciekawa współpraca życiowa dwóch drzew. Okazałszy buk jest nieco pochylony. Być może system korzeniowy skromniejszego sąsiada dał sygnał, żeby udzielił drzewu pomocy? Drzewa na wysokości kilkunastu metrów połączyły się. Grubsze drzewo uzyskało podporę a cieńsze, dodatkowe substancje pokarmowe. Około 1,5 metra nad zrostem, korony drzew rozdzielają się.

Podczas procesu fotosyntezy drzewa używają energii słonecznej do przekształcenia dwutlenku węgla i wody w cukry. Dzięki temu procesowi budują cząsteczki własnych liści, pnia i korzeni. Podczas eksperymentu zespół badawczy sprawdzał, w jaki sposób związki chemiczne wędrują od czubka korony drzewa do jego korzeni. A jak się okazało – jeszcze dalej.

Naukowcy opletli kabelkami 40-to metrowe świerki, za pomocą których wpompowy-

wano do drzew izotop węgla C13. Mieli policzyć jaka ilość używanego w eksperymencie izotopu węgla C13 przemieści się z korony drzewa do korzeni. Gdy wykopali korzenie, okazało się, że mają one niski poziom poszukiwanego izotopu. Ku zaskoczeniu badaczy zagubiony izotop odnalazł się w rosnących nieopodal drzewach innych gatunków, które nie zostały objęte eksperymentem. W jakiś sposób węgiel poruszał się nie tylko od korony drzewa

do jego korzeni, ale też pomiędzy innymi drzewami rosnącymi w okolicy?

Poszukiwany C13 został znaleziony w korzeniach buków, sosen i modrzewi porastających polanę, ale naukowcy nie odnaleźli jego śladów w liściach tych drzew. Zespół wiedział więc, że wymiana C13 musi zachodzić pod ziemią. Po jakimś czasie naukowcy zorientowali się, że rosnące na badanym obszarze drzewa są połączone dzięki mikoryzie, czyli

### RODZINNA POMOC



Grupa dziewięciu buków. Znajduje się na skraju drzewostanu i pola uprawnego. Wszystkie drzewa w grupie mają podobną pierśnicę i wysokość. Trudno jest przecisnąć się między nimi. A teraz wyobraźmy sobie, co dzieje się pod nimi. Z pewnością ich systemy korzeniowe stanowią uporządkowaną, zwartą płataninę, za pomocą której odżywcze związki pokarmowe dostarczane są proporcjonalnie do każdego drzewa. Drzewa stanowią więc jeden skomplikowany organizm. Jak będzie wyglądała grupa za 50-100 lat?

### WSPÓŁPRACA?



Grab pospolity i dąb szypułkowy, gatunki drzew z odmiennych rodzin: brzoźowate i bukowate. Drzewa zróżnione odziomkami osiągnęły imponujące parametry wzrostu i stateczny wiek. A ich systemy korzeniowe? Czy wymieniają składniki pokarmowe między sobą? Myślę, że tak. Uważam nawet, że nad sukcesem życiowym tych drzew „pracuje” cały organizm podziemny drzewostanu. I to bez względu na przynależność systematyczną gatunków.

symbiotycznej relacji między grzybem a rośliną.

Naukowcy już wcześniej znali taki rodzaj relacji między rośliną a grzybem, ale dopiero teraz udało się udowodnić, że poprzez mikoryzę drzewa mogą

przekazywać sobie substancje chemiczne. Grzyby mogą wejść w relację z więcej niż jedną rośliną, przez co łączą oddalone od siebie drzewa podziemną siecią, w ramach której przesyłane są informacje i substancje chemiczne.

Według wyliczeń naukowców drzewa rosnące na obszarze zbliżonym wielkością do boiska do rugby, mogą w ciągu jednego dnia wymienić między sobą ponad 280 kg węgla C13.

Bogdan Okuniewski

### A MOŻE TAK?



### DRZEWA WADLIWE?



Buk zwyczajny. Drzewo rośnie na skarpie. Od strony północnej mamy drzewostan, a od południa pole uprawne. Moją uwagę zwróciły półobraczki na strzałce drzewa. Widoczne są na całej długości strzały, ale tylko od strony północnej. Jaki czynnik wpłynął na taki „rysunek” strzały? Zagadka dla dendrologów.



Leśny Kompleks Promocyjny „Lasy Środkowopomorskie”

Nadleśnictwo Warcino

ul. Gen. Wł. Sikorskiego 11 77-230 Kępice

Tel. (0-59) 857 6671 fax. (0-59) 857 6951

email: warcino@szczecinek.lasy.gov.pl

www.warcino.szczecinek.lasy.gov.pl

Biuro czynne od poniedziałku do piątku

w godz. od 7.00 do 15.00

Nadleśniczy w sprawie skarg i wniosków przyjmuje w każdy

czwartek od godz. 14.00 do 16.00



Lasy Państwowe  
DLA LASU, DLA LUDZI